

# blejn, Więzi

Chciałbym ci przekazać to co zawraca mi głowę  
Chciałbym ale nie wiem czy cokolwiek wtedy powiesz  
A boje sie że wtedy też odbierze mowe tobie  
I mimo że zrozumiesz to sie nie odezwiesz słowem  
Nie lubie siebie wcale, tylko troche toleruje  
Nie jestem egoistą, ale czasem tak się czuje  
I wiem że boli ciebie kiedy znowu sie tam budze  
Nie lubie samotności, ale lubie znikać w tłumie  
Brzydze sie słowami które kiedyś powiedziałem  
I chciałem być nieszczerzy ale dobrze powiedziane  
Bo jestem zakłamany między tym co robie stale  
A stale sie w tym gubię, w tym cholernym bałaganie  
Te brudy wytykałem także ludziom których kocham  
Zostało ich niewiele chociaż wiele mógłbym oddać  
Za to żeby znowu porozmawiać, co tam słyhać  
A teraz słysze cisze, która wydaje sie przykra

Głowe mam troche przerytą uczuciem, a serce to wciąga jak kreski  
Bardziej mnie boli to że nie potrafię pokazać, że moge być lepszy  
Jestem już troche spalony wrazeniem na którym opieram te wersy  
Stale przeglądam rozmowy z bliskimi gdy jeszcze łączyły nas więzi  
x2

Troche mnie to boli, że nie mamy już kontaktu  
A wiem, że moge dzwonić, chociaż jakoś mi tak głupio  
Życie wiruje szybko, jak kolejki w lunaparku  
Czasu nie cofne nigdy, a naprawić już za późno  
Relacje które były dla mnie ważne już zniknęły  
Na miejsce tamtych pojawiły sie kolejne jeszcze  
Nie mówie że żałuję, bardziej chodzi mi o błędy  
Które sprawiły, że to wszystko jebło na zakręcie  
Nie szukam winowajcy i nie chce szukać winy  
Mam w sobie teraz spokój, który łapie mnie za rękę  
Nie boje sie że póści bo związany jest przez ludzi  
Którzy pomogą zawsze, gdy w potrzebie znowu jestem  
To cieszy troche bardziej, gdy siedze sam w pokoju  
I często sie odcinam, bo lubie te cztery ściany  
Nie chodzi o to żeby ludzie dali mi już spokój  
Bo spokój czuje wtedy, kiedy znowu rozmawiamy

Głowe mam troche przerytą uczuciem, a serce to wciąga jak kreski  
Bardziej mnie boli to że nie potrafię pokazać, że moge być lepszy  
Jestem już troche spalony wrazeniem na którym opieram te wersy  
Stale przeglądam rozmowy z bliskimi gdy jeszcze łączyły nas więzi